

Ustawa aborcyjna a Konstytucja i Konkordat

Autor tekstu: **Wiesław Lang**

Opinia prof. Wiesława Langa na temat zgodności ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz ustawy z dnia 30 lipca o zmianie tej ustawy z Konstytucją RP uchwaloną 2 kwietnia 1997 r. oraz z Konkordatem między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską (30 kwietnia 1997 r., Toruń)

Opinia na temat zgodności ustawy z dnia 7. 01. 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z Konstytucją RP uchwaloną 2 kwietnia 1997 r. oraz z Konkordatem między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisanym 28 lipca 1993 r.

Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1993 roku w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 30 sierpnia 1993 r. w niniejszej opinii nazywanej skrótowo ustawą jest zgodna z Konstytucją RP uchwaloną 2 kwietnia 1997 r. oraz z Konkordatem zawartym między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisanym 28 lipca 1993 r. wraz z Deklaracją Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z 15 kwietnia 1997 r.

I. Zgodność z Konstytucją RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Ewentualny zarzut niezgodności ustawy z Konstytucją RP mógłby dotyczyć niezgodności przepisów tej ustawy z artykułami 28, 30, 36, 46 par. 3, 88 i 89 Konstytucji. Tylko bowiem te przepisy Konstytucji pozostają w związku treściowym z przepisami ustawy.

1. Kluczowe znaczenie mają tu art. 28, 30 par. 1 i 36. W wypadku uznania, że termin „człowiek” użyty w art. 28 i 36 Konstytucji oznacza istotę ludzką od poczęcia do śmierci, art. 4 a. 1, punkty 2) i 4) ustawy jest niewątpliwie niezgodny z wymienionymi przepisami Konstytucji.

Takie rozumienie terminu „człowiek” narusza jednak elementarne reguły wykładni przepisów konstytucyjnych oraz pociąga konsekwencje podważające fundamentalne zasady państwa prawa.

Terminy „człowiek”, „istota ludzka”, „osoba ludzka” są terminami otwartymi i wartościującymi. Pole semantyczne tych terminów składa się z jądra znaczeniowego, oznaczającego zbiór desygnatów, w odniesieniu do których stosowania danego terminu nie budzi wątpliwości oraz obszar cienia semantycznego, w których stosowalność tych terminów jest niewykluczona, ale pozostaje kwestią sporną. Tego rodzaju sporów nie da się rozstrzygnąć przy pomocy reguł językowych. Płód ludzki znajduje się w obszarze cienia semantycznego terminów „człowiek”, „osoba ludzka”, „istota ludzka”. Zbiór desygnatów jądra znaczeniowego tych terminów tworzą ludzie urodzeni i żyjący. Paradygmatem człowieka (osoby ludzkiej) jest człowiek od urodzenia do śmierci. Jest to paradygmat kulturowy. Urodzenie i śmierć są jedynymi porównalnymi w sensie kulturowym zdarzeniami w życiu człowieka. W europejskim kręgu cywilizacyjnym wiek liczy się od urodzenia a nie od poczęcia (ten sposób liczenia wieku dominuje we współczesnym świecie). Urzędowo rejestrowane są urodzenia i zgony a nie poczęcia i ciążę. Biologiczna ciągłość rozwoju istoty ludzkiej od zapłodnienia poprzez wszystkie kolejne fazy życia ludzkiego jest bezspornym faktem. Twierdzenie to nie pozostaje w sprzeczności z równie bezspornym twierdzeniem o fundamentalnym znaczeniu urodzenia się w życiu jednostki ludzkiej. Spór o moralną podmiotowość płodu ludzkiego jest sporem nierozstrzygalnym empirycznie, jest to bowiem spór o granice pojęcia człowieka (osoby ludzkiej). Pogląd, że płód ludzki jest od poczęcia człowiekiem i ma status osoby ludzkiej nie jest poglądem naukowym (z zakresu nauk przyrodniczych) lecz jednym z najbardziej kontrowersyjnych poglądów filozoficznych. Świadczy o tym olbrzymia literatura światowa dotycząca tego zagadnienia. Różnice zdań w tej materii występują wśród najbardziej kompetentnych i najwybitniejszych uczonych i filozofów. Odpowiedź na pytanie, od jakiego momentu biologicznego rozwoju człowieka zaczyna się jego życie osobowe nie należy do kompetencji nauki, chociaż dane naukowe są relewantne dla formułowania poglądów na ten temat. Przyznaje to Deklaracja o przerywaniu ciąży wydana 18

listopada 1984 r. przez Rzymską Kongregację do Spraw Doktryny Wiary. Deklaracja ta stwierdza, że „nie jest sprawą nauki orzekać o kwestiach, które należą do filozofii i etyki, takich jak ukonstytuowanie się osoby ludzkiej czy prawo do aborcji”. W Deklaracji Watykańskiej podkreśla się z naciskiem, że „rozstrzygnięcie tych zagadnień nie należy do nauki, albowiem istnienie duszy nieśmiertelnej leży poza jej domeną. Jest to problem filozoficzny”. Wątpliwość dotycząca moralnego statusu dziecka poczętego (nienarodzonego) nie jest więc wątpliwością empiryczną lecz wątpliwością filozoficzną. Konsekwencją prawną tego rodzaju wątpliwości jest w państwie prawa pozostawienie adresatom pewnego marginesu wolności wyboru postępowania w odniesieniu do istot, których status moralny jest wątpliwy w sensie filozoficznym. Jest to zgodne z rzymską parenią *in dubio pro libertate*. Dotyczy w szczególności sytuacji konfliktu dóbr, praw lub interesów. Wątpliwości filozoficzne implikują w szczególności ograniczenie do minimum interwencji państwa przy pomocy środków karnych w obszar zachowań, których kwalifikacja moralna pozostaje filozoficznie wątpliwa. Prawo karne nie służy bowiem w demokratycznym państwie prawa do rozstrzygania sporów filozoficznych. W aspekcie prawa konstytucyjnego i prawa międzynarodowego publicznego, w szczególności z punktu widzenia praw obywatelskich i praw człowieka ochrona wolności wyboru w obszarach wątpliwości filozoficznych jest równoznaczna z ochroną wolności sumienia i wyznania stanowiącą jedno z kardynalnych praw człowieka. Tak więc przepis art. 36 Konstytucji nie przesądza zakresu i sposobów ochrony życia ludzkiego w okresie prenatalnym bowiem termin „człowiek” jako termin konstytucyjny oznaczający jednostkę ludzką odnosi się bezpośrednio do ludzi urodzonych i żyjących. Takie rozumienie tego terminu dominuje we współczesnym języku prawnym i prawniczym. Zostało ono potwierdzone w odniesieniu do zapisów międzynarodowych konwencji praw człowieka oraz współczesnych konstytucji, w orzecznictwie trybunałów konstytucyjnych i sądów najwyższych wielu współczesnych państw, w opiniach Europejskiej Komisji Praw Człowieka oraz w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu [1]. Człowiek w rozumieniu Konstytucji oraz konwencji praw człowieka jest albo obywatelem państwa albo cudzoziemcem. Płód ludzki nie posiada statusu prawnego ani obywatela ani cudzoziemca. Szerokie rozumienie terminu „człowiek”, użytego w przepisie konstytucyjnym dotyczącym ochrony życia ludzkiego, może być, ze względu na znaczeniową nieostrość i otwartość tego terminu, relewantne dla określenia statusu prawnego istot nienarodzonych i zakresu ich prawnej ochrony, nie stanowi jednak wystarczającej przesłanki językowej do przypisania płodowi ludzkiemu prawa do życia. Zatem w świetle art. 36 Konstytucji prawo do ochrony życia jako prawo konstytucyjne przysługuje wyłącznie ludziom urodzonym. Interpretacja ta nie wyklucza prawnej ochrony życia płodu ludzkiego w granicach określonych przez ustawy, w zakresie nienaruszającym prawo do życia i godności ludzi urodzonych. Rozszerzająca interpretacja terminu „człowiek” jako terminu konstytucyjnego, w wyniku której prawo do ochrony życia przysługiwałoby na równi istotom ludzkim urodzonym i nienarodzonym, narusza elementarne reguły językowej i systemowej wykładni prawa oraz podważa spójność aksjologiczną systemu prawa. W szczególności zasady i normy konstytucyjne winne być interpretowane zgodnie z regułą domniemania potocznego (paradygmatycznego) znaczenia słów używanych w tekście konstytucji. Terminy konstytucyjne powinny być też rozumiane zgodnie z ich dotychczasowym sensem nadanym im w aktach normatywnych rządu ustawowego oraz w doktrynie prawniczej. Jeżeli ustawodawca konstytucyjny zamierza zmienić zastane znaczenie terminów, którymi posługuje się w tekście konstytucji, może to uczynić w drodze definicji legalnej lub przez wyraźne określenie ich zakresu. W państwie prawa zakres podmiotowy norm i zasad konstytucyjnych może być rozszerzany lub zawężany wyłącznie w trybie przewidzianym dla uchwalania lub zmiany konstytucji.

Natomiast również przy szerokim rozumieniu terminu „człowiek”, w myśl którego człowiekiem jest istota ludzka od momentu poczęcia, postanowienia ustawy zawarte w punktach 1) i 3) art. 4 a. 1 nie naruszają przepisu art. 36 Konstytucji. Usunięcie ciąży stanowiącej zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej musi być uznane za dopuszczalne prawnie na podstawie art. 28 i 36 Konstytucji oraz przepisów części ogólnej kodeksu karnego (obrona konieczna, stan wyższej konieczności) również wówczas, gdy płodowi ludzkiemu przypisuje się status osoby ludzkiej i przyznaje prawo do życia i godności na równi z człowiekiem urodzonym. Prawna dopuszczalność przerywania ciąży w sytuacji, gdy zachodzi podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, znajduje uzasadnienie w art. 28 i 41 Konstytucji,

niezależnie od sposobu rozumienia terminu „człowiek”. W państwie prawa niedopuszczalne jest wykluczenie legalnej możliwości usunięcia skutków bezprawia, jakim jest spowodowanie ciąży w drodze czynu zabronionego, jeżeli skutki te naruszają integralność cielesną, nietykalność osobistą i wolność osobistą człowieka (art. 41 Konstytucji). Legalne usunięcie tego rodzaju skutków bezprawia musi być w państwie prawa dopuszczalne również w sytuacji gdy działanie usuwające owe skutki powoduje nieuchronnie śmierć człowieka, nie ponoszącego odpowiedzialności za powstałą sytuację.

2. Ustawa nie narusza zasady konstytucyjnej sformułowanej w art. 30 „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez organy publiczne”. Termin „wszyscy” odnosi się wyłącznie do desygnatów terminu „człowiek” jako terminu konstytucyjnego a więc do wszystkich ludzi urodzonych i żyjących. Żadne współczesne ustawodawstwo na świecie nie traktuje na równi pod względem ochrony prawnej ludzi urodzonych i istoty ludzkie w prenatalnej fazie rozwoju oraz nie przyznaje płodowi ludzkiemu statusu prawnego równorzędnego ze statusem ludzi urodzonych. Świadczy o tym istnienie specjalnych przepisów dotyczących aborcji oraz sytuacji niezaimplantowanych embrionów (wytwarzanych w procesie sztucznego zapłodnienia), a także obowiązywanie w prawie cywilnym zasady *nasciturus pro iam nato habetur*. Gdyby płód miał status pełnego podmiotu prawa (człowieka) tego rodzaju przepisy byłyby zbędne zarówno w prawie karnym jak i cywilnym.

Niemal we wszystkich współczesnych ustawodawstwach (z nielicznymi wyjątkami) łącznie z kodeksem kanonicznym (kanony 1397, 12398) nielegalna aborcja wyodrębniona jest jako specjalny rodzaj przestępstwa przeciwko życiu ludzkiemu różny od przestępstwa zabójstwa (nie będący uprzywilejowanym przestępstwem zabójstwa) i zagrożony niższym wymiarem kary.

3. Ustawa nie narusza art. 6 B i 69 Konstytucji. Art. 6 B głosi, że „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia interes rodziny”. Art. 69 Konstytucji głosi, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka”. Dla rozstrzygnięcia problemu zgodności ustawy z tymi przepisami Konstytucji istotne znaczenie ma prawny sens terminu „dziecko”. Znaczenie tego terminu określone jest w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W świetle kodeksu rodzinnego termin „dziecko” oznacza wyłącznie dziecko urodzone. Władza rodzicielska sprawowana może być tylko nad dzieckiem urodzonym., przepisy o przysposobieniu dotyczą wyłącznie dzieci urodzonych. Przepisy normujące stosunki między rodzicami i dziećmi odnoszą się również tylko do dzieci urodzonych. W przepisach kodeksu cywilnego odnoszących się do dziecka poczętego użyty jest *expressis verbis* termin „dziecko poczęte”. Na podstawie wniosku *a contrario* należy uznać, że we wszystkich innych przepisach kodeksu termin „dziecko” użyty jest w znaczeniu paradygmatycznym, oznacza dziecko urodzone. *De lege lata* dzieci poczęte nie stanowią więc osobowego składu rodziny w rozumieniu art. 68 Konstytucji a ochrona praw dziecka gwarantowana w art. 69 dotyczy wyłącznie praw dzieci urodzonych. Ustawa zgodna jest również z ratyfikowaną przez Polskę Konwencją o Prawach Dziecka, której postanowienia mają istotne znaczenie dla rozumienia terminu „prawa dziecka” użytego w art. 69 Konstytucji. Preambuła do tej Konwencji głosi, że „dziecko z uwagi na swą niedojrzałość fizyczną i umysłową wymaga szczególnej opieki i troski, zarówno przed jak i po urodzeniu”. Sensu tego zapisu Preambuły nie można jednak interpretować w oderwaniu od całości jej postanowień. Konwencja nie rozstrzyga od kiedy istota ludzka staje się dzieckiem a stwierdza jedynie, że dzieckiem jest się do 18-go roku życia. Konwencja nie przyznaje dziecku prawa do życia od poczęcia. W świetle przepisów Konwencji dziecko nienarodzone nie posiada praw, które przysługują dziecku urodzonemu (prawo do rejestracji, do otrzymania imienia i nazwiska oraz prawo do obywatelstwa; art. 7 par. 1). Ustawa nie narusza więc konstytucyjnych praw dziecka i nie zagraża chronionym konstytucyjnie (art. 68) interesom rodziny. Ustawa chroni również w pewnym zakresie życie dzieci poczętych przez ograniczenie indykacyjne prawnej dopuszczalności przerywania ciąży oraz przez wprowadzenie obowiązkowej konsultacji jako warunku dopuszczalności przerywania ciąży ze względu na trudną sytuację materialną lub osobistą. Można zasadnie argumentować, że w pewnym stopniu, interesy rodziny są zabezpieczone także przez przepisy ustawy ułatwiające dostępność do środków antykoncepcyjnych, co stwarza korzystne warunki planowania rodziny.

4. Art. 4 ust. 2 i 3 ustawy wprowadzający do programu szkolnego przedmiot „Wiedza o

życiu seksualnym człowieka" nie jest niezgodny z treścią art. 46 par. 1 i art. 51 par. 3 Konstytucji (prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami). Przepis ten stanowi realizację postanowienia art. 69 Konstytucji, który „zapewnia ochronę praw dziecka”.

Art. 13 Konwencji o Prawach Dziecka gwarantuje dziecku prawo do poszanowania i otrzymywania informacji. Prawo to obejmuje dostęp do wszelkich informacji, a zatem również dostęp do wiedzy o życiu seksualnym. Konstytucyjne prawa dziecka mają priorytet w stosunku do konstytucyjnych praw rodziców do dziecka i nie mogą być ograniczone treścią art. 46 i 51 Konstytucji.

II. Problem zgodności ustawy z Konkordatem

Postanowienia Konkordatu nie pozostają w bezpośrednim związku z aborcją i wychowaniem seksualnym dzieci a więc z materią, której dotyczy ustawa. Postanowienia Konkordatu, które mogą mieć pewien związek z materią ustawy to sformułowania zawarte w preambule: „kierując się .. powszechnymi normami prawa międzynarodowego dotyczącymi poszanowania praw człowieka i podstawowych swobód .., uznając, że fundamentem rozwoju wolności wolnego i demokratycznego społeczeństwa jest poszanowanie osoby ludzkiej i jej praw” oraz art. 11 „Układające się strony deklarują wspólną wolę na rzecz obrony i poszanowania małżeństwa i rodziny, będących fundamentem społeczeństwa”.

Przepisy ustawy nie naruszają postanowień międzynarodowych konwencji praw człowieka, do których odwołuje się wstęp do konkordatu. Konwencje te nie rozstrzygają kwestii prawnej dopuszczalności lub niedopuszczalności przerywania ciąży [2]. Do kwestii zgodności art. 4 ustawy ze sformułowaniem wstępu do Konkordatu o poszanowaniu osoby ludzkiej i jej praw oraz z art. 11 Konkordatu odnoszą się argumenty uzasadniające zgodność tych przepisów ustawy z art. 2 B, 3 B, 6 B i 69 Konstytucji. Deklaracja Rządu Rzeczypospolitej nie pozostaje w jakimkolwiek związku merytorycznym z omawianym problemem.

Ratyfikacja konkordatu nie pociągnie za sobą żadnych następstw prawnych w odniesieniu do ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Opinia przygotowana na prośbę przewodniczącego Klubu Parlamentarnego SLD Jerzego Szmajdzińskiego. Kopia z własnego zbioru Czesława Janika.

Przypisy:

[1] Eleonora Zielińska, Dopuszczalność przerywania ciąży w orzecznictwie trybunałów konstytucyjnych, "Państwo i Prawo" 1988, nr 3.

[2] Problem aborcji w świetle międzynarodowych praw człowieka, "Państwo i Prawo" 1993, nr 8.

(Publikacja: 18-11-2003 Ostatnia zmiana: 22-07-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3044) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3044>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl